

MATERIAŁY

Elżbieta Maruszak
Warszawa

Drugi po Joachimie Lelewelu? Komunikat

Udział w programie „Rejestracja zbiorów polskich za granicą”, realizowanym od 2006 roku w Departamencie Dziedzictwa Kulturowego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pod kierunkiem prof. dr hab. Barbary Bieńkowskiej, oprócz żmudnej pracy dokumentacyjnej nierzadko owocuje niespodziewanymi i interesującymi odkryciami. W trakcie przygotowywania materiałów do tomu drugiego informatora *Współczesne księgozbiory polskie za granicą*¹, przy opracowywaniu polskiego dziedzictwa kulturowego pozostającego w Gruzji, odnaleziony został rękopis uważany za zaginiony od ponad 180 lat. Jest to *Kurs bibliografii* przygotowany przez Łukasza Gołębiowskiego, gdy jako bibliotekarz Biblioteki Publicznej, a zarazem profesor Uniwersytetu Warszawskiego miał wyklądać bibliografię studentom tegoż uniwersytetu.

Łukasz Gołębiowski (1773–1849) to jeden z uczonych polskich z czasów zbliżonych do działalności Joachima Lelewela (1786–1861), wybitny etnograf, doświadczony bibliotekarz, tłumacz i historyk, powstaniec kościuszkowski. Był współpracownikiem Tadeusza Czackiego (1765–1813), bibliotekarzem Czartoryskich, sekretarzem Towarzystwa Przyjaciół Nauk i członkiem Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych. Spod jego pióra wyszły m.in.: pierwszy przegląd historiografii polskiej – *O dziejopisach Polski, ich duchu, zaletach i wadach* (Warszawa 1826), książki o Warszawie z opisem zabytków i przewodnikiem po mieście – *Opisanie historyczno-*

¹ *Współczesne księgozbiory polskie za granicą. Informator*, t. 1: *Polskie i polonijne księgozbiory instytucji*, oprac. B. Bieńkowska, E. Maruszak, J. Puchalski, Warszawa 2009.

statystyczne miasta Warszawy (Warszawa 1826), a także pierwsze polskie prace dotyczące obyczajowości: *Gry i zabawy różnych stanów w kraju całym, lub niektórych tylko prowincjach* (Warszawa 1831), *Ubiory w Polsce od najdawniejszych czasów aż do chwil obecnych* (Warszawa 1830) i *Dzieje Polski* (1846–1848), w których snuł rozważania na temat kultury materialnej, obyczajów szlachty, mieszczaństwa i chłopów. Pisywał też do czasopism, takich jak: „Przyjaciel Ludu”, „Rocznik Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” czy „Rozrywki dla Dzieci”.

W okresie od 26 stycznia do 28 grudnia 1831 r. Łukasz Gołębiowski był bibliotekarzem w Bibliotece Publicznej w Warszawie i miał wówczas obowiązek prowadzenia wykładów bibliografii na Uniwersytecie. Prawdopodobnie wtedy powstał wymieniony wyżej rękopis, niejako jako zbiór notatek do wspomnianych wykładów, których jednak ostatecznie nie podjął; okoliczności, jak wiadomo nie sprzyjały wówczas warszawskiej alma mater. Informację o *Kursie bibliografii*, jak również o innych niewydanych tekstach, odnajdujemy w *Pamiętniku o życiu Łukasza Gołębiowskiego*, wydanym przez jego syna².

Poprzednikiem Gołębiowskiego na polu bibliografii w Polsce był Joachim Lelewel, który prowadził wykład z tego przedmiotu w roku akademickim 1820/21 r. na Uniwersytecie Warszawskim, a w latach 1823–26 opublikował *Bibliograficznych ksiąg dwoje*³. Kiedy więc sięgamy po odzyskany rękopis, intryguje pytanie, na ile opinie Gołębiowskiego na tematy bibliologiczne różniły się od poglądów Lelewela, jak również kwestia, gdyby jego rękopis ujrzał światło dzienne wcześniej niż po 180 latach, czy miałoby to wpływ na rozwój dziedziny wówczas nazywanej bibliografią, dzisiaj ogólnie zwanej bibliologią. Odpowiedź zapewne będzie mogła być sformułowana dopiero po prawidłowym i starannym odczytaniu oraz naukowym opracowaniu zabytku.

Trzeba dobitnie zaznaczyć, że zadanie nie jest łatwe. Rękopis, napisany na pożółkłym papierze, zszyty w blok bez starannego przestrzegania kolejności stron, miejscami jest bardzo niewyraźny. Ponadto, nawet po bieżne z nim zapoznanie poucza o konieczności rozwiązania wielu skrótów myślowych Gołębiowskiego, co wymusi porównanie tekstu z pracami teoretyków autorowi współczesnych, w tym oczywiście z *Bibliograficznych ksiąg dwoje* Joachima Lelewela. Podjęłam się tego zadania

² Warszawa 1852; na s. 86–89 wymienione są teksty, które pozostały w rękopisach.

³ J. Lelewel: *Bibliograficznych ksiąg dwoje, w których rozebrane i pomnożone zostały dwa dzieła Jerzego Samuela Bandtke. Historia drukarni krakowskich – tudzież Historia Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie a przydany Katalog inkunabułów polskich*. T. 1, 2. Wilno 1823–1826.

w przekonaniu o jego naukowej użyteczności i rangi, jaką odczytanie jego będzie zapewne miało dla początków bibliologii.

Na obecnym, wstępnym etapie, mogę jedynie zasygnalizować, że mamy do czynienia z interesującym materiałem napisanym przez naukowca, ale i praktyka bibliotekarza, który, widać to już z odczytu pierwszych kart, wskazuje na nowe podejście do historii książki, jej periodyzacji i metod opisu. Jest to tekst oryginalny, przygotowany najprawdopodobniej jako pomoc przydatna w czasie prowadzenia zajęć. Pełen jest podkreśleń, zaznaczeń i wykrzykników. Na 518 stronach autor prowadzi wykład ilustrowany przykładami stosownymi do opisywanych tematów, a więc odwzorowaniami czcionek, fragmentami inwentarzy i katalogów druków, listów królewskich, a wszystko to na bazie odniesień do pracy autora w znakomitych i świetnie zorganizowanych bibliotekach XIX w.

Zespół redakcyjny drugiego tomu *Informatora* postanowił podjąć się opracowania rękopisu, odczytania go i próby odpowiedzi na szereg pytań związanych z biografią i znaczeniem Łukasza Gołębiowskiego dla polskiej bibliologii, formułując zagadnienie w postaci planu badawczego rozpisanego na grant w Narodowym Centrum Nauki. Temat został już zarejestrowany⁴. Podstawowym zadaniem projektu jest analiza poglądów Ł. Gołębiowskiego w odniesieniu do zagadnień omawianych przez J. Lelewela, ustalenie ewentualnych różnic czy kontynuacji myśli teoretycznej, przygotowanie tekstu do publikacji oraz ewentualne zweryfikowanie zasad wydawania źródeł historycznych.

Działania dziewiętnastowiecznych bibliografów i historyków przyczyniły się do utrwalenia na piśmie stanu posiadania i dziejów zbiorów, które na skutek skomplikowanej historii politycznej ziem polskich poniosły ogromne straty lub przestały istnieć, a cały wiek XIX, to wiek bibliografii. Trudno przewidzieć, jak wiele jeszcze ważnych tekstów leży w ukryciu lub zapomnieniu. Każdy z nich, niosąc przesłanie konkretnej osoby i czasu, w którym powstał, może zmienić przyjęte przekonania o początkach czy podstawach naszej dyscypliny. Z drugiej strony, paradoksalnie, pojawienie się nowego tekstu, nawet z czasów tak odległych, może, choć w tej chwili jest to tylko spekulacja, rozszerzyć pola badawcze bibliologii, jakkolwiek nie brzmiałoby to enigmatycznie w XXI wieku.

Kontynuację tematu, w tym szersze przedstawienie Łukasza Gołębiowskiego i jego prac przewiduję w kolejnym tomie „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi”.

⁴ Projekt będzie realizowany przez: dr hab. prof. UW Jacka Puchalskiego (kierownik), mgr Elżbietę Maruszak (wykonawca) i prof. dr hab. Barbarę Bienkowską (konsultant).